MACIERZ SZKOLNA W GDAŃSKU

STOW. ZAREJESTR.

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU

ZA ROK

1928

NAKŁADEM
MACIERZY SZKOLNEJ W GDAŃSKU
AM OLIVAER TOR 2—4. KONTO P. K. O. 170.040
1 9 2 9

Drukarnia Gdańska 8322-29

Treść:

WSTĘP

W roku sprawozdawczym Zarząd Macierzy Szkolnej szedł dalej po wytkniętej mu przez statut i przez poprzednie zarządy drodze popierania i pieczy nad rozwojem polskiego szkolnictwa i polskiej oświaty na obszarze W. M. Gdańska. Bodźcem i zachętą do tej trudnej i ciężkiej pracy było mu poczucie znaczenia i ważności tejże pracy dla narodu i państwa polskiego, jak również poparcie społeczeństwa polskiego, które na apel doń skierowany nigdy nie odmawiało nam swej pomocy. Skromne rozmiary tego sprawozdania nie pozwalają nam wyliczać tu wszystkich naszych przyjaciół i dobrodziejów! Wszystkim im cześć i podziękowanie za to na tem miejscu składamy!

Podnieść jednak musimy z przykrością, że grono naszych przyjaciół i dobrodziejów jest ciągle za małe, niżby tego spodziewać się można było od społeczeństwa państwa ponad 30 miljonowego, dla którego kwestja pewnego i nieskrępowanego dostępu do morza jest kwestją rozwoju, dobrobytu i potęgi! Mamy jednak niezłomną nadzieję, że naśladowania godny przykład garstki naszych przyjaciół zamieni niebawem chwilową bierność większości na czynną i gorącą z nami współpracę na tak ważnej placówce.

Do najważniejszych wydarzeń w naszej działalności w roku sprawozdawczym zaliczamy: poświęcenie własnego budynku ochronki przy Długich Ogrodach (Langgarten), poświęcenie i oddanie do publicznego użytku własnego budynku w Oliwie i otwarcie tam ochronki, oddanie do publicznego użytku własnego budynku „ochronki — domu polskiego" w Oruni. — Obok materjalnego zwiększenia naszego stanu posiadania powiększył się również stan liczebny dzieci w naszych instytucjach o 106 dzieci. Wzrost koła naszych przyjaciół i dobrodziejów świadczy o wzrastającem znaczeniu moralnem M. S. i zaufaniu do niej społeczeństwa polskiego.

Zakres pracy M. S. wzrasta z każdym niemal miesiącem. Na zrealizowanie czeka szereg zagadnień kulturalno-oświatowych o pierwszorzędnem dla nas znaczeniu. Przedewszystkiem oświa-



Uroczystość poświęcenia Ochronki w Oruni

tę polską z miasta Gdańska i okolicy musi M. S. w roku przyszłym rozszerzyć na wsie, gdzie ludowi polskiemu grozi niebezpieczeństwo wynarodowienia pod różnemi nęcącemi go hasłami. Planowej nauki w duchu polskim domaga się młodzież pozaszkolna, oraz społeczeństwo starsze! Opiekę roztoczyć należy w godzinach pozaszkolnych nad dziatwą szkolną, która niejednokrotnie z powodu niekorzystnych warunków życiowych jest pozbawiona opieki rodzicielskiej i idzie na ulicę, gdzie się deprawuje. Porady i pomocy oczekuje wreszcie młodzież polska przy wyborze zawodu i uzyskaniu kawałka chleba. Dla zrealizowania tych i szeregu innych, równie ważnych zagadnień, potrzeba jednakże pieniędzy i... ludzi, chętnych do pracy społecznej!

Decydujące znaczenie dla rozwoju naszych szkół, a przedewszystkiem gimnazjum, ma zagadnienie t. zw. „wzajemnego uznania świadectw szkolnych". W tej sprawie toczą się pertraktacje między Rządem Polskim, a Senatem W. M. Gdańska. Zarząd M. S. śledzi uważnie przebieg tych rokowań i jest nadzieja, że rokowania te przyniosą pożądany rezultat.

Oddając niniejsze sprawozdanie w ręce społeczeństwa, składamy jak najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy nam w pracy naszej udzielali czynnej pomocy, oraz wyrażamy nadzieję, że zastęp naszych współpracowników, przyjaciół i dobrodziejów w roku przyszłym znacznie się powiększy!

ZARZĄD.

Gdańsk, w lutym 1929.

DZIAŁ I.

OCHRONKI

Z końcem roku 1928 mieliśmy 9 ochronek, a to:

1.	w Gdańsku przy Petershagen	o frekwencji	47	dzieci
2.	„ w Domu Polskim	„	54	„
3.	„ przy Długich Ogrodach	„	47	„
4.	we Wrzeszczu (Langfuhr)	„	73	“
5.	w Nowym Porcie (Neufahrwasser)	„	57	„
6.	w Oruni	„	28	„
7.	w Sidlicach	„	30	„
8.	w Oliwie	„	33	„
9.	w Sopotach	„	44	„
		razem	413	dzieci

(W roku ubiegłym było 380 dzieci).

Z dzieci, które uczęszczały do naszych ochronek, przeszło do polskich szkół powszechnych 92 proc. dzieci, które osiągnęły wiek szkolny, co stanowi znaczny postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym przeszło tylko 75 proc. dzieci.

Ochronki, wymienione ad 3, 6, 7 i 8, mieszczą się we własnych budynkach, reszta zaś w ubikacjach, wynajmowanych od Rządu Polskiego, lub „Gminy Polskiej“.

Wszystkie dzieci w ochronkach otrzymywały codziennie bezpłatnie ciepłe pożywienie (kakao, mleko, zupę itp.).

W czasie między 9 a 20 grudnia 1928 urządzono we wszystkich ochronkach obchody gwiazdkowe, podczas których obdarowano wszystkie dzieci, a mianowicie:

materjałami na ubrania	361	dzieci
zabawkami	129	„
łakociami	356	„

Dla 57 dzieci w Nowym Porcie łakocie ofiarowało „Polskie Towarzystwo Emigracyjne“.

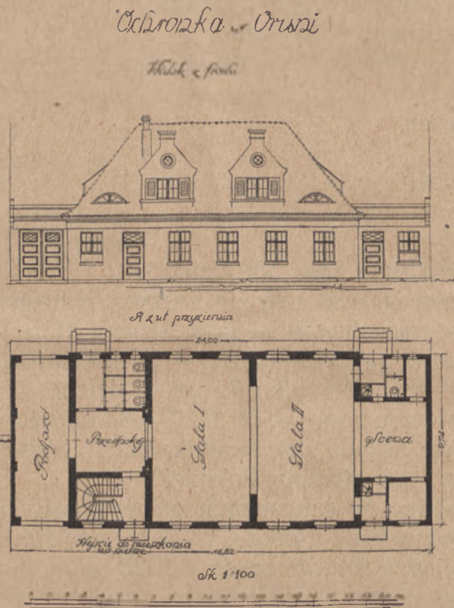
W czasie tych obchodów dzieci popisywały się śpiewami, deklamacjami i obrazkami scenicznemi, wywołując u zebranych łzy rozczulenia i salwy śmiechu.

Dnia 2 grudnia 1928 odbyło się w sali Stoczni Gdańskiej dorocznym zwyczajem wielkie przedstawienie dzieci ze wszystkich ochronek. Ogromna sala Stoczni ledwie pomieściła cisnącą się dziatwę polską. Dzień ten jest zawsze świętem dziatwy polskiej w Gdańsku.

Dnia 9 grudnia 1928 nastąpiło uroczyste poświęcenie własnego, nowego budynku ochronki przy Długich Ogrodach, zbudowanej na gruncie, darowanym M. S. przez p. Edwarda Heimana.

Dnia 15 maja 1928 r. otwarto ochronkę w Oliwie, a dnia 14. października odbyło się uroczyste poświęcenie własnego budynku tej ochronki.

Dnia 1 listopada 1928 przeniesiono w Oruni ochronkę do nowo wybudowanego, własnego budynku.



Plan Ochronki w Oruni

Ochronki pozostawały nadal pod opieką i światłem kierownictwem niestrudzonych SS. Dominikanek. Za tę ich cichą i pełną poświęcenia pracę nad dziatwą polską cześć i wdzięczność im się należy!

Nad ochronkami roztaczały troskliwą opiekę panie, zorganizowane w t. zw. „Komitetach Opieki nad Ochronkami". Komitety te były łącznikiem między rodzicami, a ochronkami. Za zebrane mozolnie fundusze komitety urządzały dla dzieci wycieczki, zabawy i gwiazdki, oraz zakupywały zabawki i pomoce naukowe. Komitety dbały również o to, ażeby dzieci z polskich ochronek szły do polskiej szkoły. Komitet w Sopotach poszedł w swej pracy jeszcze dalej i otworzył dla dziewcząt szkołę kroju.

DZIAŁ II.

SZKOŁY POWSZECHNE

a) **Publiczne.**

1) szkoły z polskim językiem wykładowym:

w Gdańsku (przy Weidengasse z fiją przy Johannisg.)	7 klasowa
w Sopotach	1 klasowa
w Saspe	2 klasową

2) klasy polskie przy szkołach niemieckich :

we Wrzeszczu	4 klasy
w Sidlicach	2 „
w Oruni	1 klasa

3) oddziały, w których uczono dzieci języka polskiego i religji po polsku:

w Oliwie
w W. Trąbkach i
w Ełganowie.

Ogólna frekwencja dzieci w szkołach wymienionych ad 1 i 2 wynosiła w 1928 roku 734 dzieci (w r. 1927 wynosiła 663, a zatem wzrost o 71 dzieci).

Zarząd Macierzy Szkolnej interwenjował u władz szkolnych w roku sprawozdawczym kilkakrotnie na prośby rodziców w sprawach nauczania dzieci polskich.

Również Zarząd M. S. dopomagał materjalnie rodzicom, posyłającym dzieci do szkół polskich, a to przez opłacanie kart przejazdu koleją, dostarczanie książek i przyborów szkolnych i t. d. (na co wydano 2142 Gld.). Ponadto urządziła M. S. obchód gwiazdkowy dla dzieci szkół powszechnych we Wrzeszczu, w Sidlicach, Oruni, w Sopotach i w Saspe, przyczem obdarowano ogółem 453 dzieci, a mianowicie:

materjałami na ubrania	311
łakociami	453
książkami	453

Prócz tego Macierz Szkolna ofiarowała na cele gwiazdki dla dzieci ze szkoły powszechnej w Gdańsku 206 m materjału na ubrania, 35 m płótna i flaneli, oraz 258 książek.

Podnosimy, że dzięki ofiarności księgarni i firm nakład. w Polsce mogła M. S. w tym roku wszystkim dzieciom ze szkół polskich ofiarować książkę polską.

Przy poparciu Tow. Obrony Kresów Zachodnich wysłano na kolonje wakacyjne do Polski 145 dzieci.

Trzech nauczycieli z polskich szkół wzięło udział w 4-tygodniowym wakacyjnym kursie języka i kultury polskiej dla nauczycieli szkół powszechnych w Krakowie.

Dzieci ze szkół powszechnych wzięły w dniu 11. X. 28 udział w poranku recytacyjnym p. K. Rychterówny, na którym usłyszały pięknie wygłoszone wiersze — perły literatury polskiej.

W porozumieniu z innemi polskiemi towarzystwami M. S. podjęła energiczną propagandę za wpisywaniem dzieci do szkół polskich. W tej sprawie M. S. wydała wspólnie z „Gminą Polską“ odpowiednią odezwę do społeczeństwa.

PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA MACIERZY SZKOLNEJ.

W roku sprawozdawczym otwarto w tej szkole klasę trzecią. Na pomieszczenie jednak szkoły miała M. S. do dyspozycji tylko 2 niewielkie sale w „Domu Polskim“, a do nauki tylko 2 nauczycieli. — Wskutek tego w rozkładzie godzin musiało nastąpić łączenie niektórych klas w niektórych przedmiotach; łączono przedmioty techniczne (śpiew, gimnastykę, roboty ręczne i rysunki). Ogólna liczba godzin nauki tygodniowo wynosiła:

w klasie I. 18, w klasie II. 21, w klasie III. 28. Lekcje były 45 minutowe. W szkole obowiązywał program nauki oparty na programie, wydanym przez Ministerstwo W. R. i O. P. dla szkół powszechnych, oraz przystosowanym do wymagań w tut. Gimnazjum Polskiem.

W dniu 31. 12. 1928 stan szkoły był następujący:

w klasie I.	dziewcząt	6	chłopców	10	razem	16
„ II.	„	13	„	11	„	24
„ III.	„	9	„	14	„	23
razem	„	28	„	35	„	63

(w dniu 1. I. 28 było tylko 45 dzieci).

Szkoła posiada własną bibliotekę.

Szkołą opiekowało się „Koło Rodzicielskie“, które rozwijało żywą działalność. Koło to zakupiło szereg pomocy naukowych, dokompletowało bibljotekę, opłacało dla ubogiej dziatwy śniadania i przybory szkolne codziennego użytku, a nadto urządziło 3 imprezy jako to: wycieczkę, herbatkę i gwiazdkę. — Wspólnie z M. S. obdarowano na gwiazdkę biedną dziatwę, dając jej 15 kompletów na ubranka, 4 pary bucików i 2 płaszcze. Ponadto wszystkie dzieci otrzymały woreczki z łakociami, oraz podwieczorek.

Szkoła ma widoki rozwoju, na przeszkodzie temu stoi jednak chwilowy brak odpowiedniego dla niej pomieszczenia. M. S. ma nadzieję, że przy poparciu miarodajnych czynników trudność ta zostanie w roku przyszłym usuniętą.

DZIAŁ III.

GIMNAZJUM

W roku 1928 liczyło grono ogółem 32 osoby wraz z dyrektorem i lekarzem szkolnym; w stosunku więc do roku poprzedniego wynosi przyrost 8 osób. Tak znaczne powiększenie się grona było wynikiem powiększenia się klas, względnie oddziałów, dalej wprowadzenia stałej opieki lekarskiej, wprowadzenia nauki robót ręcznych w klasach niższych, oddania wychowania fizycznego dziewcząt w ręce specjalnej nauczycielki, wreszcie zaprowadzenia nauki śpiewu i muzyki w myśl gdańskich programów szkolnych.

Rozpatrując skład grona według stopnia wykształcenia, stwierdzamy, że wszystkie siły nauczycielskie mają kwalifikacje uniwersyteckie, prócz 3 osób, które posiadają dyplomy ministerjalne, upoważniające je do nauczania w szkołach średnich; te 3 osoby są zajęte u nas niemal od powstania Gimnazjum.

Według przedmiotów nauczania posiadamy:

- 2 księży do nauczanie religji rz.-kat.,
- 4 nauczycieli do nauczania języka polskiego (jeden zajęty jest głównie w Szkole Handlowej),
- 4 nauczycieli do nauczania języka łacińskiego i greckiego,
- 7 nauczycieli i nauczycielek do nauczania języków nowoczesnych (niemieckiego, francuskiego, angielskiego),
- 3 nauczycieli i nauczycielek do nauczania historji i geografji,
- 4 nauczycieli do nauczania matematyki i fizyki,
- 2 do nauczania przyrodoznawstwa,
- 2 do wychowania fizycznego (z tego działu siła żeńska udziela nadto języka francuskiego),
- 2 do rysunków i robót ręcznych,
- 1 do nauczania muzyki.

Ze względu zaś na to, że gimnazjum nasze jest koedukacyjne, mamy w gronie nauczycielskiem 8 kobiet na ogólną liczbę 32 osób.

Całe grono nauczycielskie zdaje sobie dobrze sprawę z obowiązków, jakie na nie nakłada nasza placówka, to też pracuje ono z poświęceniem się w szkole, ponadto zaś wiele osób oddaje swój drogi czas i swą wiedzę tutejszemu społeczeństwu, pracując społecznie w różnych stowarzyszeniach i wygłaszając odczyty i wykłady.

Gimnazjum liczy 9 klas w 18 oddziałach o ogólnej liczbie 500 uczniów i uczennic (w roku 1927 było 478 uczniów i uczennic). W tej liczbie jest 293 dzieci obywateli gdańskich, a 207 obywateli polskich, chłopców zaś 316, a dziewcząt 184.

Za dzieci, uczęszczające do Gimnazjum, pobierała Macierz Szkolna opłaty w zasadniczej wysokości 20 guldenów miesięcznie. Od tych opłat udzielała M. S. na prośbę rodziców indywidualnej zniżki; dzieci biednych rodziców były zwalniane od opłaty w całości (ogólna liczba całkowicie zwolnionych wynosiła około 90 dzieci).



Pracownia biologiczna w Gimnazjum Polskiem

W rozwoju Gimnazjum uczyniono w roku sprawozdawczym znaczny krok naprzód. — Przedewszystkiem zorganizowano **pracownię biologiczną** i doprowadzono do porządku **gabinet przyrodniczy.** Tak pracownia jak gabinet mieszczą się na niskim parterze (dawna jadalnia). Gabinet zajął salę o 2 oknach; w nowonabytych, wielkich, oszklonych szafach umieszczono w systematycznym porządku zbiory okazów, modeli i przyrządów, w innej stosownej szafie zgromadzono poważną ilość tablic przyrodniczych. Pracownia zajęła wielką 4 okienną salę oraz mniejszy pokoik 1 okienny (dawniejsza kuchnia) i jest urządzona na 40 uczniów. Umeblowano ją 20-u dwuosobowemi stolikami, kry-

temi linoleum, 40-u stołkami, wielką katedrą, podwójną tablicą itp. W każdym stoliku, w szufladach jego znajduje się komplet podręczników do ćwiczeń i do oznaczenia roślin i zwierząt, oraz odpowiednie do tego przyrządy.

Nabytki w dziale przyrodniczym były w ciągu roku 1928 bardzo poważne. Nabyto między innemi 10 mikroskopów Leitza i cały szereg innych przyrządów, preparatów, diapozytywów, tablic, lup, modeli itd. Dość powiedzieć, że na ogólną wartość tych przedmiotów w kwocie 8500 gld. — wartość nabytych w 1928 r. przedmiotów (nie licząc umeblowania) wynosi 6583 gld. W związku z organizacją gabinetu i pracowni zakupiono dla bibljoteki gimnazjalnej większą ilość dzieł przyrodniczych. Całkowita organizacja pracowni nie jest jeszcze ukończona, musi ona przeciągnąć się do następnego roku. Jednak już obecnie urządzenia nasze w tej dziedzinie stoją na wysokości dzisiejszych wymagań.

Jakkolwiek poświęcono wiele uwagi działowi przyrody, nie zapominano jednak i o innych działach pomocy naukowych. A więc powiększono znacznie zbiory **bibljoteki** nauczycielskiej, z której w przyszłości powinna powstać publiczna bibljoteka polska w Gdańsku.

Bibljotekę uczniowską polską zreformowano w tym kierunku, że każda klasa otrzymała swą szafkę i odpowiedni dobór książek i że następnie dano młodzieży dużą autonomję przy wypożyczaniu książek, wciągając ją w ten sposób do współodpowiedzialności za administrację bibljoteki.

Dla bibljoteki obcych języków przeznaczono osobną ubikację i powiększono znacznie dotychczasowy zbiór książek.

Dalej nabyto gramofon dla oddania wymowy obcych języków, dla należytego oddania polskich utworów, recytowanych przez naszych wybitnych artystów, wreszcie dla utworów muzycznych tak swoich jak i obcych.

Zdążając za nowoczesnemi wymaganiami, przystąpiono do zorganizowania **pracowni humanistycznej.** Przeznaczono na ten cel dotychczas bezużyteczną ubikację przed aulą, którą zremontowano i przysposobiono do właściwego użytku. Pracownia ta będzie niebawem oddana do użytku.

Zdając sobie sprawę z ważności **robót ręcznych,** tak dla chłopców jak i dla dziewcząt, postaraliśmy się o nauczycielkę do tego przedmiotu i wprowadziliśmy go w 3 niższych klasach. Na naukę tego przedmiotu przeznaczono aulę i drugą ubikację przed aulą.

Żeby i w porze zimowej, oraz deszczowej można prowadzić ćwiczenia fizyczne, urządzono prowizorycznie małą **salkę gimnastyczną** w baraku, znajdującym się tuż obok Gimnazjum.

Tam też urządzono dla młodzieży **jadalnię.** Z tego też powodu położono chodnik pomiędzy barakiem a gmachem szkolnym, nadto położono chodnik obok gmachu szkolnego, by młodzież nie wnosiła do gmachu błota.

Mając na celu zdrowie młodzieży pozyskaliśmv stałego lekarza szkolnego, urzędującego codziennie rano przez 2 i pół godz. Urządzenie **gabinetu lekarskiego** jest w toku; tak samo **i gabinetu dentystycznego.** Dentystę bowiem niebawem zaangażujemy.



Prowizoryczna hala gimnastyczna w Gimnazjum

Dla celów higjenicznych urządziliśmy na wszystkich korytarzach umywalnie z ręcznikami. Również w ustępach dziewcząt i chłopców urządzono umywalnie. Dla utrzymania odpowiedniej temperatury na korytarzach, zwłaszcza w porze zimowej, odgrodziliśmy korytarze od klatki schodowej oszklonemi drzwiami i wstawiliśmy na korytarzach drugie okna.

Tak ze względów higjenicznych, jak i estetycznych odmalowano wszystkie sale szkolne i korytarze.

Urządzono też odpowiedniejszą salkę konferencyjną dla grona nauczycielskiego i gabinet dla dyrektora, oraz biuro sekretarjatu. Również urządzono podręczną bibljotekę nauczycielską.

Jesienią rozpoczęto przygotowania do stworzenia **ogrodu botanicznego;** z wiosną potoczy się dalsza praca pod kierunkiem fachowej nauczycielki.

Oto przegląd naszych wysiłków. Niestety, pozostaje jeszcze bardzo dużo do zrobienia!

Przedewszystkiem obecny gmach gimnazjum jest za szczupły. W tej chwili brakuje nam koniecznych 4 sal szkolnych, pomijając tę okoliczność, że nie mamy ubikacyj na konieczne rozszerzenie pracowni fizycznej i chemicznej i na inne instytucje naukowe. Nie mamy jeszcze odpowiedniej sali gimnastycznej — bez której trudno sobie wyobrazić dzisiejsze wychowanie fizyczne. — Nie mamy auli, gdzie mogłaby młodzież gromadzić się w chwilach uroczystych i gdzie mogłyby odbywać się przedstawienia teatralne oraz koncerty. Nie mamy kaplicy dla odbywania wspólnych nabożeństw szkolnych — tak bardzo ważnych dla religijnego wychowania młodzieży. Nie mamy dalej należycie urządzonego boiska dla ćwiczeń cielesnych na wolnem powietrzu. Nie mamy wreszcie wielu innych rzeczy.

Braki zatem są jeszcze duże i wymagają bardzo poważnych sum. Spodziewać się jednak należy, że powoli i te braki dadzą się usunąć w niedalekiej przyszłości.

Przechodząc do wewnętrznego życia Gimnazjum, podajemy, że istnieje przy niem „Koło Rodzicielskie", którego Zarząd, zwany „Radą Rodzicielską", zajmuje się młodzieżą szkolną pod względem materjalnym i moralnym. Rada ta urządza dla młodzieży co roku „gwiazdkę", ciepłe śniadania, rozdaje nagrody w formie książek itp. Odbywają się też ogólne zebrania rodzicielskie, na których bywają wygłaszane referaty z zakresu wychowania.

W Gimnazjum istnieją następujące organizacje młodzieży:

1) Sodalicja Marjańska — męska i żeńska, 2) Drużyny harcerskie, 3) Klub sportowy „Bałtyk", 4) Koło Miłośników Języka Ojczystego, 5) Kółko Historyczne, 6) Kółko Muzyczne, 7) Kółko Mandolinistów, 8) Kółko Krajoznawcze i 9) Kółko Przyjaciół Ptaków.

Organizacje te są instytucjami autonomicznemi; opiekę nad niemi spełniają pp. profesorowie, jako doradcy.

Istnieje też przy naszem gimnazjum „Koło Przyjaciół Harcerstwa", które urządziło obozy letnie dla naszych harcerzy i czyni zabiegi o wysłanie ich na zlot do Poznania i do Anglji.

Młodzież szkolna urządziła dnia 1. 4. 28 przedstawienie, wystawiając w sali Domu Stoczni „Balladynę“ Słowackiego.

Młodzież harcerska urządziła dnia 6. 6. 28 „Wieczornicę“ dla uczczenia 500-nej rocznicy śmierci Zawiszy Czarnego, na którą złożyły się śpiew, deklamacja, przemówienie i jednoaktówka p. t. „Jak Bolek został harcerzem“.

Dnia 1 listopada 1928 odegrała młodzież szkolna w sali Domu Stoczni „Dziady“ Mickiewicza, (misterjum religijne).

W dniu 10. listopada urządzono „Uroczysty poranek“ dla uczczenia „Dziesięciolecia Niepodległości Polski“.

Dnia 20 grudnia 1928 odbyła się uroczystość gwiazdkowa, a 5. stycznia 1929 urządziła młodzież harcerska swój „opłatek“.

Nadmienić też należy, że młodzież Gimnazjum występowała niejednokrotnie na wieczorkach w różnych towarzystwach polskich z deklamacjami, muzyką lub śpiewem, biorąc w ten sposób żywy udział w życiu kulturalno-społecznem Polonji gdańskiej.

DZIAŁ IV.

SZKOŁA HANDLOWA.

Szkoła jest średnim zakładem naukowym. Program nauki jest oparty na pełnej szkole powszechnej, wzgl. wyższej tercji gimnazjum.

Grono nauczycielskie wraz z dyrektorem składało się z 7 osób.

Frekwencja wynosiła:

w klasie przygotowawczej	34
w „ pierwszej	32
w „ drugiej	24
razem	90 uczniów i uczennic

(w roku 1927 było 77 uczniów i uczennic).

Ponadto na wieczorne kursa „nauk handlowych i języków obcych" uczęszczało okrągło 20 osób, czyli ogólna frekwencja wynosiła 110 uczniów i uczennic. — W porównaniu więc z rokiem poprzednim frekwencja wzrosła o 43 procent.

Powiększył się znacznie również zasób pomocy naukowych, a w szczególności **zbiory towaroznawcze** (o 700 okazów), **bibljoteka szkolna** (dzięki ofierze p. Edwarda Heimana i Tow. Czyteln Ludowych w Gdańsku wzrosła z liczby 407 dzieł w 503 tomach na 900 dzieł o 1066 tomach), **gabinet geograficzny** (o 9 nowych map ściennych), **zbiór maszyn do pisania i liczenia** (o 4 maszyny do pisania i 1 arytmometr). Zorganizowano nadto **archiwum handlowe,** które obecnie obejmuje już 651 szt. rozmaitych formularzy, wzorów i ksiąg, dostarczonych bezinteresownie niemal przez wszystkie większe firmy polskie w Gdańsku. Do tego archiwum należy również dział sprawozdań, zamknięć rachunkowych, cenników, ogłoszeń i reklam.

Uwzględniając szczególne trudności, jakie różnorodny w poziomie wykształcenia materjał uczniowski napotyka w opanowaniu języka polskiego — zorganizowano oddzielną **pracownię i czytelnię.**

Mając na oku wychowanie moralne i fizyczne młodzieży powołano do życia harcerską „Drużynę żeńską im. Emilji Plater", liczącą 27 druhen. Młoda ta drużyna urządziła w dniu 14. stycznia ub. r. „Wieczornicę harcerską" z obfitym i pełnym życia programem. Na ogólno-polski zlot druhen żeńskich w Wyszkowie nad Bugiem wysłała drużyna 3 delegatki.

Szkoła urządziła 2 wycieczki szkolne, a mianowicie 30. czerwca do Gdyni i na Hel, a 31. sierpnia wynajętą łodzią motorową całodzienną wycieczkę korytem Wisły do Schiewenhorst.



Pracownia i czytelnia Polskiej Szkoły Handlowej.

W miesiącu lipcu korzystało 21 chłopców i 33 dziewcząt z kolonij wakacyjnych, zorganizowanych przez Związek Obrony Kresów Zachodnich. Z kolonij powróciła młodzież wypoczęta fizycznie a wzmocniona w poczuciu narodowem.

W dniach 7 lutego i 4 kwietnia urządziła młodzież szkolna dwa piękne przedstawienia szkolne.

W dniu 10 listopada urządzono uroczysty obchód „Dziesięciolecia Odrodzenia Polski". W dniu tym po raz pierwszy załopotała na budynku b. pruskiego kasyna oficerskiego chorągiew polska. Z okazji „Dziesięciolecia" utworzono „Fundusz wzajem-

nej pomocy młodzieży Polskiej Szkoły Handlowej w Gdańsku", a nadto firma „Książnica — Atlas" udzieliła jednorazowe stypendjum w kwocie 100 zł.

Spełniając obowiązek moralny pracy na rzecz interesów naszego państwa w Gdańsku, szkoła zapoczątkowała wśród młodzieży, a przez nią i wśród kół rodzicielskich: propagandę popierania polskiej wytwórczości gospodarczej.

W dniu 10 sierpnia zwiedziła młodzież wystawę „Haus und Heim" w Gdańsku, a przy sposobności nauki o giełdach — giełdę gdańską. Nadto na zaproszenie związku kinoteatrów gdańskich z zainteresowaniem przyglądała się filmowi przyrodniczo-geograficznemu: „Z życia nad morzem Bałtyckiem".

W dniu 8 czerwca wysłuchała młodzież wykładu sławnego pisarza czeskiego p. Vondracka o łączności kulturalnej Czechów z Polakami, następnie w dniu 7 września wykładu konsula Wiatraka, p. t. „O wychodźtwie młodych handlowców polskich do krajów tropikalnych", a w dniu 25 września odczytu inż. Potyrały „O zależności gospodarczej Gdańska od Polski w oświetleniu historycznej analizy'.

Młodzież Polskiej Szkoły Handlowej brała również żywy udział w pracy społecznej na obszarze W. M., współdziałając w przedstawieniach i popisach wokalnych, urządzanych przez polskie organizacje społeczne.

W roku sprawozdawczym urządzono przy szkole **kursy stenotypiki,** umożliwiające osobom, które do szkoły porannej uczęszczać nie mogą z powodu zajęć zarobkowych, zaznajomienie się ze stenografją i umiejętnością pisania na maszynach.

Kursy tego rodzaju prowadzi szkoła corocznie w porze zimowej, dopuszczając na nie członków „Związku Pracowników Kupieckich w Gdańsku" na warunkach ulgowych. Nadto w grudniu otwarto dla członków tego Związku ‚Wieczorne Kursy Społeczne Nauk Handlowych i Języków Obcych".

Podjęte w roku sprawozdawczym przez Zarząd M. S. starania o równouprawnienie naszej szkoły handlowej na obszarze Wolnego Miasta z niemiecką miejską szkołą handlową podobnego typu — nie doczekały się dotychczas dodatniego wyniku.

DZIAŁ V.

OŚWIATA POZASZKOLNA.

Kwestja oświaty pozaszkolnej stanowiła jedno z zagadnień, nad którem Zarząd M. S. w ciągu roku sprawozdawczego niejednokrotnie zastanawiał się, nie mógł jednak, a nawet nie chciał w tej dziedzinie rozwinąć samodzielnej szerszej działalności, nie chcąc wkraczać w dziedzinę pracy innych polskich stowarzyszeń (np. „Gminy Polskiej", „Tow. Ludowych", „Tow. Polek" itp.).

Chcąc jednak nawiązać kontakt bezpośredni ze wsią — Zarząd wysyłał tam kilkakrotnie swoich delegatów, a nadto podjął się urządzenia obchodów gwiazdkowych, czy to we własnym zarządzie, czy też przez udzielenie materjalnej pomocy „Gminie Polskiej", gwiazdki te urządzającej.

Do imprez M. S. z działu oświaty pozaszkolnej należy zaliczyć dwa przedstawienia z udziałem pierwszorzędnych artystów polskich „Szczęście Frania", występ Jaracza i „Świt, dzień i noc", występ Malickiej i Węgierki, wieczór, oraz poranek recytatorski K. Rychterówny, w którym wzięły udział dzieci z polskich szkół powszechnych z nauczycielami, oraz wykłady sławnego pisarza czeskiego prof. Vondracka na temat łączności kulturalnej Czechów z Polakami i dra Svožila, prof. akademji handlowej w Koszycach, na temat życia gospodarczego w Czechosłowacji.

Do działu oświaty pozaszkolnej należą również wydawnictwa M. S., jako to pocztówki „Pamiątki polskie w Gdańsku" z objaśnieniami historycznemi, oraz „Nasz Bałtyk", zawierające najpiękniejsze widoki z nad polskiego morza, a wreszcie „Przewodnik po Gdańsku". Wydawnictwa te mają przedewszystkiem na celu spopularyzowanie pamiątek kultury polskiej w Gdańsku, świadczącej o jego łączności kulturalnej (a więc nietylko gospodarczej) z Polską, — jak również wzbudzenie zainteresowania wśród społeczeństwa do wybrzeża i morza polskiego. Pocztówki M. S. serję „Pamiątki polskie w Gdańsku" uznało Min. W. Rel. i Ośw. Publ. jako pomoc naukową dla wszelkich typów szkół polskich.

Oświata pozaszkolna w Gdańsku czeka na planowe i należyte zorganizowanie i to możliwie jak najrychlej. O ile ine przeprowadzą tego inne stowarzyszenia polskie w Gdańsku (które do tego same się zgłosiły), będzie musiał to zrobić w roku przyszłym Zarząd M. S.

DZIAŁ VI.

ADMINISTRACJA I PROPAGANDA.

Biuro M. S. mieściło się, jak dotychczas, w jednym pokoju. w gmachu Dyrekcji Kolei Państw. w Gdańsku. W biurze zajętych było 6 sił, a to kierownik biura, 2 sekretarki, buchalterka, stenotypistka, oraz goniec. W biurze koncentrowała się cała propaganda prasowa i listowa, korespondencja bieżąca, organizowania wszystkich imprez, przyjmowanie wycieczek z Polski itd.

W roku sprawozdawczym wysłano ogółem 11 978 listów, wpłynęło ogółem okrągło 1300 listów i przesyłek.

Przyjęto i zapiekowano się 15 wycieczkami młodzieży szkolnej z Polski.

Urządzono dnia 8 stycznia 1928 wspólnie z Komitetem budowy kościoła polskiego „Wielki Bazar“ w hali wystawowej (t. zw. Messehalle).

Zorganizowano w czasie od 8—15 lipca 1928 „Tydzień Macierzy Szkolnej na wybrzeżu“.

Opracowano i wydano w ogólnej ilości 21 300 egzemplarzy w celach propagandy „Kalendarzyk kieszonkowy M. S. na rok 1929“, który rozesłano wszystkim członkom M. S. i wybitnym osobistościom.

Z okazji poświęcenia bursy dla lotników w Bydgoszczy — wręczono p. Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej dwa albumy pocztówek M. S.

Utrzymywano żywy kontakt z prasą polską, w następstwie czego ukazał się w całej niemal polskiej prasie szereg obszernych artykułów o M. S. w Gdańsku. Dnia 6 października 1928 r. urządzono wspólnie z „Gminą Polską“ herbatkę dla wycieczki dziennikarzy polskich, na której to herbatce poinformowano ustnie przedstawicieli prasy o naszych zadaniach, zamiarach i trudnościach, z jakiemi walczyć musimy. Dnia 8 kwietnia 1928 r. wiceprezes M. S. p. Augustyński wygłosił przez radjo w Poznaniu referat o M. S. w Gdańsku.

Wydatną pomoc materjalną okazywały nam „Koła przyjaciół młodzieży polskiej w Gdańsku“, a to w Warszawie (na którego czele stoi p. Premjerowa Bartlowa), we Lwowie (któremu przewodniczyła początkowo p. wojewodzina Dunin-Borkowska, a na-

stępnie prezes Dyrekcji Poczt i Tel. p. Popowicz), oraz w Łodzi (zorganizowane przez p. wojewodę Jaszczołta). W stadjum organizacji są koła w innych miejscowościach.

W Toruniu istnieje „Komitet tygodnia M. S. w Gdańsku na Pomorzu", na którego czele stoją pp. kurator Szwemin i wizytator Biedowicz. Ich poparciu materjalnemu i moralnemu M. S. w Gdańsku ma wiele do zawdzięczenia.

Z okazji 10-tej rocznicy odzyskania niepodległości — wydał Zarząd M. S. odezwę do społeczeństwa o ufundowanie w Gdańsku „Żywego pomnika Odrodzenia Polski". Niestety apel nasz nie odniósł większego rezultatu, a to z powodu fundowania przez społeczeństwo w tym czasie całego szeregu innych „Żywych pomników Odrodzenia" w Polsce. Z wdzięcznością wymienić tu musimy p. Szlubowskiego z Radzynia podlaskiego, który na powyższy cel przesłał nam jeden z pierwszych kwotę 2000 zł.

Wydatną pomocą materjalną służyło nam w dalszym ciągu „Towarzystwo Opieki Kulturalnej nad Polakami, zamieszkałymi zagranicą im. A. Mickiewicza" w Warszawie.

Z pośród grona naszych serdecznych przyjaciół i dobrodziejów z wdzięcznością wymieniamy pracowników Dyrekcyj Kolejowych w Gdańsku, w Warszawie, we Lwowie i w Stanisławowie, pracowników Izb Skarbowych, pracowników sądowych, Korpusu Ochrony Pogranicza, Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, Tow. Gimn. „Sokół", oraz szkoły wszelkich typów. Wszyscy wymienieni przyjaciele dobrowolnie opodatkowali się na rzecz naszej instytucji, na skutek czego kasa nasza mogła co miesiąca liczyć na stały i pewny dopływ świeżej gotówki.

Z wdzięcznością podnieść również musimy, że firmy polskie wszystkich branż — ilekroć zwróciliśmy się do nich z prośbą, czy to w okresie gwiazdki, czy to na cele bazaru — nigdy nam nie odmówiły swojej cennej pomocy.

Z rozczuleniem i dla przykładu wspominamy wreszcie szkołę rzemieślniczo-przemysłową w Liskowie, która na naszą odezwę przysłała na gwiazdkę dla dzieci Polaków-Gdańszczan szereg zabawek własnego wyrobu, życząc przytem, ażeby „te skromne upominki były dowodem szczerej życzliwości dla rodaków w Gdańsku, a Macierzy Szkolnej aby dodały sił i energji dla wytrwania w jej tak chlubnej, patrjotycznej i obywatelskiej działalności na terenie Gdańska i okolicy dla dobra kraju i naszej ukochanej Ojczyzny". Zarazem dołączono wigilijny opłatek i „staropolskie z serca płynące słowa życzeń z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia".

W roku sprawozdawczym Biuro M. S. ponadto przeprowadziło szczegółową inwentaryzację całego majątku nieruchomego i ruchomego M. S., oraz uporządkowało ewidencję członków i archiwum.

Jak w roku ubiegłym, tak i w tym roku M. S. uzyskała, dzięki życzliwemu poparciu p. Ministra Poczt i Telegrafów w Warszawie, prawo do opłacania należytości pocztowych ryczałtem, według zniżonych stawek, oraz prawo sprzedaży znaczków pocztowych.

DZIAŁ VII.

TECHNICZNY.

W roku sprawozdawczym M. S. przedsięwzięła w należących do niej, lub przez nią dzierżawionych objektach szereg robót o charakterze remontu kapitalnego, celem przystosowania tych objektów do potrzeb szkolnych, wzgl. ulepszenia ich pod względem higjenicznym. Przytoczymy tylko roboty ważniejsze:

I. W ochronkach:

W Oruni: ukończono budowę budynku, oraz odpowiednio go oparkaniono.

W Oliwie: budynek otoczono parkanem, założono światło elektryczne przed ochronką, wbudowano wentylator elektryczny, oraz zakupiono kompletne, nowe urządzenie dla ochronki.

W „Domu Polskim": odnowiono lokal i urządzenie, oraz wstawiono podwójne okna.

W Petershagen i

w Sopotach: odnowiono lokale.

Przy „Długich Ogrodach": wbudowano piec w przedsionku.

W Sidlicach: przebudowano ustępy.

II. W Prywatnej Szkole Powszechnej M. S.

przebudowano odstąpioną przez „Gminę Polską" salę dla celów szkolnych, wstawiono podwójne okna, zbudowano nowe ustępy i umywalnię, oraz cały lokal wraz z urządzeniem gruntownie odnowiono.

III. W Gimnazjum:

przebudowano i odpowiednio urządzono gabinet i pracownię biologiczną, oraz gabinety dla lekarza i dentysty szkolnego, przebudowano i urządzono w baraku, stojącym w podwórzu gimnazjalnem salkę gimnastyczną, urządzono bibljotekę dla profesorów i uczniów, wbudowano na kurytarzach podwójne okna, odmalowano sale szkolne i kurytarze, ułożono kamienny chodnik przed budynkiem i na podwórzu, oraz zakupiono wielką ilość inwentarza szkolnego i pomocy naukowych.

IV. W Szkole Handlowej:

wbudowano podwójne okna w mieszkaniu Dyrektora, oraz uzupełniono inwentarz szkolny.

DZIAŁ VIII.

SPRAWY FINANSOWE

Sprawozdanie

DOCHODY

	Guldeny		Złote		Złote przeliczone na guldeny		Ogółem guldenów	
Saldo per 1. I. 28	63 174	73	20 853	37	12 094	95	75 269	68
Wpływy z agitacji	11 634	81	142 222	91	82 489	30	94 124	11
Opłaty szkolne	43 998	12	60 947	15	35 349	35	79 347	47
Pożyczka bankowa	3 000	—	—	—	—	—	3 000	—
Wydawnictwa	—	—	8 321	61	4 826	53	4 826	53
Przedsiębiorstwa	5 231	56	4 096	97	2 376	24	7 607	80
Subwencje	300 433	99	20 000	—	11 600	—	312 033	99
Czynsze	3 210	—	—	—	—	—	3 210	—
Inne dochody	1 184	58	3 088	67	1 791	43	2 976	01
Przewalutowanie	126 063	04	—	—	—	—	126 063	04
	557 930	83	259 530	68	150 527	80	708 458	63

ZA KOMISJĘ REWIZYJNĄ:

Gdańsk, dnia 9 lutego 1929.

(—) Stanisław Ehrlich *(—) Józef Prechitko* *(—) Piotr Bresiński*

B i l a n

Stan czynny	Guldeny	
1. Kasa	11 168	42
2. Nieruchomości	285 000	—
3. Inwentarz (ruchomości)	112 440	—
4. Wydawnictwa	13 696	46
5. Dłużnicy	9 191	01
	431 495	89

1. a) gotówka	6 072,04	(gd. 1 466,84 i zł.	7 940,01)
b) Bk. Zw.	582,61	(„ 221,50 i „	622,60)
c) P. K. O.	4 513,77	(„ — „	7 782,36)
		gd. 1 688,34 i zł.	16 344,97

ZA KOMISJĘ REWIZYJNĄ:

Gdańsk, dnia 9 lutego 1929.

(—) Stanisław Ehrlich *(—) Józef Prechitko* *(—) Piotr Bresiński*

za rok 1928.

ROZCHODY

	Guldeny		Złote		Złote przeliczone na guldeny		Ogółem guldenów	
Zarząd	11 730	77	1 439	--	834	62	12 565	39
Gimnazjum	312 204	86	8 703	81	5 048	21	317 253	07
Szkoła Handlowa	50 863	62	411	—	238	38	51 102	—
„ powsz. pryw. M. S.	13 258	94	575	80	333	96	12 592	90
Pomoce szk. dla szkół sen.	2 141	53	121	20	70	30	2 211	83
Ochronki	33 731	44	14	50	8	41	33 739	85
Dłużnicy	1 674	14	12 960	12	7 516	87	9 191	01
Inwestycje	128 786	67	200	53	116	31	128 902	98
Wydawnictwa	1 850	52	—	—	—	—	1 850	52
Przewalutowanie	—	—	218 759	75	126 880	66	126 880	66
Saldo kasowe per 1. XII. 28.	1 688	34	16 344	97	9 480	08	11 168	42
	557 930	83	259 530	68	150 527	80	708 458	63

ZA ZARZĄD MACIERZY SZKOLNEJ:

Gdańsk, dnia 9 lutego 1929.

(—) S. Czaja, Skarbnik *(—) Czarnowski, Prezes.*

za rok 1928.

Stan bierny	Guldeny	
1. Hipoteki	10 050	—
2. Wierzyciele	3 000	—
3. Nadwyżka bilansowa	418 445	89
	431 495	89

ZA ZARZĄD MACIERZY SZKOLNEJ:

Gdańsk, dnia 9 lutego 1929.

(—) S. Czaja, Skarbnik. *(—) Czarnowski, Prezes.*

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI.

a) Oliwa, ochronka	67 100,— guld.	
„ dom czynszowy	17 500,— guld.	84 600,— guld.
b) Brzeźno, parcela budowlana		5 500,— „
c) Orunia, ochronka		68 800,— „
d) Langgarten, Szkoła Handlowa	72 300,— guld.	
ochronka	16 600,— guld.	88 900,— „
e) Sidlice, ochronka		37 200,— „
Razem		285 000,— guld.

WYKAZ RUCHOMOŚCI.

a) Gimnazjum:		
1. urządzenie	20 000,— guld.	
2. pomoce naukowe	29 800,— „	
3. bibljoteki	32 700,— „	
4. przyrządy do robót ręcznych i ogrodu szkolnego	680,— „	83 180,— guld.
b) Szkoła Handlowa:		
1. urządzenie	6 800,— guld.	
2. pomoce naukowe	4 920,— „	
3. bibljoteki	2 650,— „	14 370,— „
c) Szkoła Powszechna Pryw. Macierzy Szkolnej:		
1. urządzenie	1 254,— guld.	
2. pomoce naukowe	536,— „	1 790,— guld.
d) Ochronki:		
1. urządzenie	11 570,— guld.	
2. pomoce naukowe	330.— „	11 900,— „
e) Zarząd:		
1. urządzenie		1 200,— „
Razem		112 440,— guld.

ZARZĄD MACIERZY SZKOLNEJ W R. 1928.

Przewodniczący: **inż. Tadeusz Czarnowski** (ogólne kierownictwo).

I. zastępca przewodn.: **dyr. Jan Augustyński** (dział szkolnictwa średniego i zawodowego).

II. zastępca przew.: **ks. Franciszek Rogaczewski** (dział ochronek).

Sekretarz: **dr. Franciszek Marszałek** (dział ogólny).

Zastępca sekretarza: **Franciszek Zakrzewski** (dział szkolnictwa powszechnego).

Skarbnik: **Szczepan Czaja** (dział skarbowy).

Zastępca skarbnika: **Ignacy Kurzyński** (dział propagandy).

Członkowie Zarządu: **Augustyn Dunst** (dział oświaty pozaszkolnej), **Czesław Świałkowski** (dział techniczny).

Członek Zarządu kooptowany przez Zarząd w myśl § 11 statutu: **Bronisław Przybylski** (gospodarz)*).

Kierownik Biura M. S.: **prof. Bronisław Gaweł.**

Komisja rewizyjna: **Piotr Bresiński, Stanisław Ehrlich i Józef Prechitko.**

Zarząd odbył w roku sprawozdawczym ogółem 9 posiedzeń, a to w dniach: 23. I., 28. II., 27. III., 25. IV., 23. V., 25. VI., 31. VIII., 26. X. i 27. XII.

Uwaga: *) Kooptowany przez Zarząd w myśl § 11 statutu, w miejsce wybranego przez Walne Zgromadzenie w dniu 14. III. 28 p. Michny Antoniego, który z powodu innych obowiązków społecznych z Zarządu dobrowolnie wystąpił.

MACIERZ SZKOLNA W GDAŃSKU

poleca swoje wydawnictwa:

A. Pocztówki:

Serja I. „Pamiątki polskie w Gdańsku“ z tekstem objaśniającym, wyd. 2.

Serja II. „Nasz Bałtyk“.

Każda serja obejmuje 20 artystycznie wykonanych kart.

Cena serji 3 zł. Cena albumiku 4 zł.

Kartki pojedyncze po 15 gr.

B. **Przewodnik po Gdańsku**, z planem miasta i tablicą barwną, przedstawiającą bandery handlowe państw, których statki zawijają do portu gdańskiego.
Cena 2 zł. 50 gr.

Wydawnictwa Macierzy Szkolnej do nabycia w biurze M. S. w Gdańsku, Am Olivaer Tor 2—4 (Dyrekcja Kolei Państw.), **w księgarni „Ruch“ w Gdańsku, Kassubischer Markt Nr. 21** i w całej Polsce we wszystkich kioskach księgarni kolej. „Ruch“.

Popierajcie i kupujcie tylko wydawnictwa M. S. w Gdańsku!

Czysty dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe w Gdańsku.

W Gdańsku mówcie wszędzie tylko po polsku!

Adres Macierzy Szkolnej: Gdańsk, Am Olivaer Tor 2—4 (Dyrekcja Kolejowa). Konto P. K. O. 170 040.

MACIERZ SZKOLNA W GDAŃSKU

poleca swoje wydawnictwa:

A. Pocztówki:

Serja I. „Pamiątki polskie w Gdańsku“ z tekstem objaśniający

Ser
Ka ... konanych kart.
Ce
Ka

B. Prze ... i tablicą barwną,
prz ... , których statki zawij
Ce

Wy ... cia w biurze M. S.
w Gda ... cja Kolei Państw.),
w księ ... **her Markt Nr. 21**
i w cał ... garni kolej. „Ruch“.

Po ... **M. S. w Gdańsku!**

Cz ... **ulturalno-oświatowe**
w Gdań

W ... **zie tylko po polsk**

Ad ... vaer Tor 2—4 (Dyrekcja